

Sygn. akt I C 515/16

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2016 roku

Sąd Rejonowy w Rawie Mazowieckiej I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSR Jarosław Janeczek
Protokolant:	st. sekr. sąd. Monika Adamczyk

po rozpoznaniu w dniu 25 października 2016 roku w Rawie Mazowieckiej

na rozprawie

sprawy z powództwa

(...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w K.

przeciwko

D. R.

o zapłatę

oddala powództwo.

SSR Jarosław Janeczek

Sygn. akt I C 515/16

UZASADNIENIE

(...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w K. wniósł o zasądzenie od pozwanej D. R. kwoty 12192,21 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia następnego po dniu wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a nadto o zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przypisanych.

Powód, na uzasadnienie swojego roszczenia, wskazał, iż wierzytelność dochodzona pozwem powstała w wyniku zawarcia przez stronę pozwaną z (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą we W. w dniu 21 lipca 2006 roku umowy kredytu o numerze (...). Pozwana nie wywiązała się z warunków wyżej wskazanej umowy, co spowodowała zakończenie umowy stron.

Dalej powód podniósł, iż na podstawie uchwały Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia (...) Bank Spółka Akcyjna z dnia 8 września 2010 roku doszło do przeniesienia całego majątku (...) Bank Spółka Akcyjna na (...) Bank Spółka Akcyjna, który w dniu 30 kwietnia 2013 roku dokonał przelewu przysługującej mu od strony pozwanej wierzytelności na rzecz powoda. Strona pozwana została zawiadomiona o cesji wierzytelności. Powód podjął bezskuteczne próby odzyskania należności od strony pozwanej.

Zobowiązanie pozwanej na dzień sporządzenia pozwu wynosiło 12192,21 zł, na co składa się zaległa część kapitału w kwocie 9298,63 zł, suma odsetek od kapitału naliczonych od dnia następnego po dacie wymagalności do dnia sporządzenia pozwu w kwocie 2893,58 zł.

Strona pozwana nie stawiała się na rozprawę i nie zajęła stanowiska w sprawie w żadnej formie.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwana D. R. zawarła w dniu 21 lipca 2006 roku z (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą we W. umowę o kredyt na zakup towarów i usług o nr (...). W ramach tej umowy pozwanej został udzielony kredyt w wysokości 5277,45 zł. D. R. zobowiązała się do spłaty otrzymanej kwoty do dnia 21 lipca 2009 roku w 36 miesięcznych ratach.

(dowód: poświadczona za zgodność z oryginałem przez występującego w sprawie pełnomocnika kserokopia umowy kredytu, k.4-6)

(...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą we W. w dniu 12 czerwca 2013 roku wystawił zawiadomienie adresowane do pozwanej D. R., iż zgodnie z art. 509 k.c. z dniem 30 kwietnia 2013 roku wierzytelność wobec niej, przysługująca z tytułu umowy kredytowej nr (...) z dnia 21 lipca 2006 roku została sprzedana na rzecz (...) z siedzibą w K.. Na sumę wierzytelności składały się: 5063,30 zł z tytułu kapitału kredytu, 4235,33 zł z tytułu odsetek oraz 214,62 zł z tytułu dalszych kosztów i opłat łącznie 9513,25 zł.

(dowód: kopia zawiadomienia o zmianie wierzyciela, k.9)

Tego samego dnia (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, działając na podstawie pełnomocnictwa udzielonego mu przez (...) z siedzibą w K. wystosował do D. R. wezwania do zapłaty. W wezwaniu tym podał, że w związku z dokonaniem przez (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą we W. w dniu 30 kwietnia 2013 roku na rzecz (...) z siedzibą w K. przelewem wierzytelności wzywa ją do zapłaty kwoty 9563,74 zł (saldo zadłużenia według stanu na dzień 12 czerwca 2013 roku) w terminie trzech dni na wskazany w wezwaniu rachunek bankowy.

(dowód: kopia wezwania do zapłaty, k.7)

Ponowne wezwania do zapłaty pochodziły z dnia 12 lutego 2016 roku. Wierzyciel wezwał w nim D. R. do zapłaty zobowiązania, które na dzień sporządzenia pisma wynosiło 12017,44 zł.

(dowód: kopia wezwania do zapłaty, k.11)

(...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą we W. jest następcą prawnym (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą we W..

(dowód: odpis KRS, k.17-20)

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje wyłącznie na oddalenie.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do kwestii dotyczącej formy wydanego orzeczenia.

Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie zaszyły podstawy do wydania wyroku zaocznego.

Zgodnie, bowiem z art. 339 §1 k.p.c. jeżeli pozwany nie stawiał się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie, sąd wyda wyrok zaoczny. Jednakże, pomimo niestawiennictwa pozwanego na rozprawie sąd nie może wydać wyroku zaocznego, jeżeli: pozwany żądał przeprowadzenia rozprawy w swej nieobecności albo składał już w sprawie wyjaśnienia ustnie lub na piśmie (art. 340 k.p.c.), albo sąd stwierdzi nieprawidłowość w doręczeniu wezwania albo jeżeli nieobecność pozwanego jest wywołana nadzwyczajnym wydarzeniem lub inną znaną sądowi przeszkodą, której nie można przewyciężyć (art. 214 § 1 k.p.c.). Sąd nie wyda

ponadto wyroku zaocznego, jeżeli na pierwszej rozprawie, poza pozwanym, nieobecny jest także powód, który nie żądał rozpoznania sprawy w swej nieobecności, gdyż w tym przypadku sąd zawiesza postępowanie (art. 177 § 1 pkt 5 k.p.c.).

Pozwana w żaden sposób nie wdała się w spór co do istoty sprawy, nie stawiała się na rozprawę pomimo, iż była o jej terminie prawidłowo zawiadomiona, nie złożyła też odpowiedzi na pozew ani w żaden inny sposób nie zajęła stanowiska w sprawie. Nie wniosła również o przeprowadzenie rozprawy w swojej nieobecności. Okoliczności sprawy nie wskazują także, aby zaistniały jakieś szczególne przeszkody uniemożliwiające jej stawiennictwo na wezwanie Sądu. Co prawda pełnomocnik powoda również nie był obecny na rozprawie, ale złożył wniosek o jej przeprowadzenie pod jego nieobecność.

Zatem w świetle powyższych okoliczności zachodziły podstawy do wydania wyroku zaocznego.

Zgodnie z art. 339 §2 k.p.c. w tym wypadku przyjmuje się za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą chyba, że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa.

Powyższy przepis wprowadza swoiste domniemanie zgodności twierdzeń powoda z rzeczywistym stanem rzeczy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 1997 r., I CKU 87/97, Prok. i Pr. 1997 - wkładka, Nr 10, poz. 44).

Oznacza to, że sąd wydając wyrok zaoczny nie dokonuje weryfikacji prawdziwości twierdzeń o faktach przytoczonych przez powoda, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa.

Powyższa regulacja stanowi specyficzną sankcję za naruszenie ciężaru procesowego – wdania się w spór co do istoty sprawy (art. 221 k.p.c.), zrównując w skutkach brak zajęcia stanowiska przez pozwanego z przyznaniem przez niego okoliczności faktycznych (art. 230 k.p.c.)

Twierdzenia pozwu uznaje się za budzące uzasadnione wątpliwości, m.in. w sytuacji, gdy dowody i twierdzenia przedstawione przez powoda są niekompletne, pozostawiają wątpliwości co do okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sporu, nie przedstawiają pełnego obrazu rzeczywistości, wskazują na brak legitymacji procesowej powoda lub pozwanego itp.

W takiej sytuacji wydając wyrok sąd nie może oprzeć się wyłącznie na twierdzeniach powoda i należy przeprowadzić postępowanie dowodowe celem wyjaśnienia powstałych wątpliwości (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 sierpnia 1972 r., III CR 153/72 OSNCP 1973 z. 5, poz. 80, a także A. Zieliński, Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego, opublikowana w systemie informacji prawnej Legalis w wersji elektronicznej).

W sprawie niniejszej pozwana, co prawda nie zaprzeczyła istnieniu wierzytelności, bowiem nie zajęła w ogóle stanowiska w sprawie, to jednakże w ocenie Sądu przytoczone przez powoda, w treści pozwu, okoliczności faktyczne budzą uzasadnione wątpliwości, co uniemożliwiało wydanie wyroku zaocznego uwzględniającego roszczenie w oparciu o twierdzenia faktyczne zawarte w pozwie.

W treści pozwu bowiem nie podano jakie były warunki umowy (w tym kwota udzielonego kredytu), w jaki sposób pozwana uchybiła warunkom umowy (czy dokonywała wpłat i w jakiej wysokości), w jaki sposób zostały naliczone dochodzone odsetki, tj. nie podano kwot i okresów od jakich zostały naliczone, a także podstawy uprawnienia powoda i wierzyciela pierwotnego do ich naliczenia.

Wyklucza to tym samym zastosowanie przytoczonego wyżej art. 339 k.p.c., skoro w zakresie wysokości roszczenia, powód nie przedstawił żadnych twierdzeń, które mogłyby być uznane za prawdziwe.

Samo zaś podanie kwot dochodzonych tytułem należności głównej i odsetek, zdaniem sądu, nie stanowi wystarczającego przytoczenia faktów, które są niezbędne do dokonania subsumpcji materialnoprawnej, stanowiącej faktyczną i materialnoprawną podstawę wyroku. Sąd obowiązany jest bowiem, nawet przy uznaniu twierdzeń powoda

za prawdziwe, dokonać prawidłowej oceny zasadności żądania pozwu opartego na tych twierdzeniach, z punktu widzenia prawa materialnego (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 1997 r. w sprawie I CKU 87/97).

Pomijając już brak jakichkolwiek informacji na temat umowy pierwotnej należy wskazać, że twierdzenia faktyczne pozwu budzą wątpliwości, gdy porówna je się ze złożonymi przez samego powoda dokumentami. Powód wskazuje że należy mu się „zaległa cześć kapitału” w kwocie 9298,63 zł i jednocześnie składa dokument z którego wynika iż kapitał jako pożyczono pozwanej to tylko kwota 5277,45 zł. Wskazuje to na oczywistą nieprawdziwość twierdzeń faktycznych pozwu.

Wobec uzasadnionych wątpliwości co do okoliczności faktycznych przytoczonych w pozwie, w szczególności, co do kwoty żądania, Sąd przeprowadził postępowanie dowodowe z dokumentów (a raczej kserokopii dokumentów) załączonych do pozwu i na ich podstawie ustalił stan faktyczny w sprawie.

Wprawdzie większość złożonych przez stronę powodową „dokumentów” to tylko kserokopie, z których części zawodowy pełnomocnik powoda nie poświadczył za zgodność z oryginałem, to jednak ich treść nie była kwestionowana przez stronę pozwaną.

Jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy, z unormowania art. 129 k.p.c. wynika, że jeżeli strona powołuje się w pozwie na dowód z dokumentu, musi się liczyć z tym, że będzie obowiązana złożyć w sądzie oryginał dokumentu i to nie tylko wtedy, gdy nie złożyła jego odpisu, ale także wtedy, gdy jego odpis był załącznikiem pisma. Obowiązek ten powstaje z chwilą zgłoszenia przez stronę przeciwną żądania złożenia dokumentu w oryginale. Jeżeli strona przeciwna nie wystąpi z żądaniem przedstawienia dokumentów zgłoszonych w pozwie jako środki dowodowe, to nie powstał obowiązek procesowy ich przedłożenia i należy przyjąć, że twierdzenia w nim zawarte są niesporne (wyrok Sądu Najwyższego z 3 października 2008 roku, I CSK 62/08, LEX nr 470020)

Powód wywodzi swoje roszczenie z faktu zawarcia umowy przelewu (art. 509 §1 k.c.) z wierzycielem pierwotnym, który z kolei zawarł umowę bankową ze stroną pozwaną.

Obowiązek zapłaty strony pozwanej ma wynikać z umowy bankowej.

Zgodnie z art. 232 k.p.c. oraz art. 6 k.c. ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania. To one są dysponentem toczącego się procesu i od nich zależy jego wynik. Mają bowiem obowiązek przejawiać aktywność w celu wykazania wszystkich istotnych okoliczności i faktów, z których wywodzą skutki prawne.

Należy stwierdzić, iż w rozpatrywanej sprawie to na stronie powodowej ciążył obowiązek wykazania, że po pierwsze powstała wierzytelność przysługująca wcześniejszemu wierzycielowi, a po drugie, iż skutecznie nabyła tę wierzytelności od poprzednika prawnego.

Tymczasem strona powodowa – zdaniem Sądu - nie udowodniła, po pierwsze, legitymacji czynnej, po drugie, nie wykazała również swojego roszczenia ani co do zasady, ani co do wysokości.

Strona powodowa nie wykazała w ogóle nabycia wierzytelności wobec pozwanej w wysokości oznaczonej w pozwie, bowiem nie przedłożyła umowy cesji wierzytelności z dnia 30 kwietnia 2013 roku, na którą powołuje się w uzasadnieniu pozwu.

W niniejszej sprawie brak jest także jakichkolwiek miarodajnych dowodów, które świadczyłyby o tym, że doszło do przelewu wierzytelności w stosunku do pozwanej na rzecz powodowego Funduszu Sekurytyzacyjnego.

Za taki bowiem nie można uznać ponad wszelką wątpliwość dowodu z zawiadomienia pozwanej o przelewie wierzytelności. Dokument ten stanowi jedynie potwierdzenie, iż został on sporządzony. Nie przedłożono przy tym żadnego dowodu jego nadania oraz brak jest też jakiegokolwiek potwierdzenia, że pozwana go otrzymała.

Zdaniem Sądu orzekającego dowodem potwierdzającym legitymację czynną strony powodowej mogłaby być wyłącznie kompletna umowa cesji wierzytelności. Pozwoliłaby ona ustalić fakt ewentualnego przejścia wierzytelności.

Nadto na podstawie załączonych do sprawy dokumentów Sąd nie jest w stanie stwierdzić czy pozwana posiadała w ogóle jakiegokolwiek nieuregulowane zadłużenie wobec pierwotnego wierzyciela.

Na uzasadnienie żądania strona powodowa przedłożyła jedynie umowę o kredyt nr (...) z dnia 21 lipca 2006 roku.

Dowód ten potwierdza jedynie istnienie stosunku zobowiązaniowego pomiędzy pozwaną a (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą we W..

Nie przedstawiła natomiast żadnych dokumentów źródłowych, wskazujących na wysokość i sposób naliczenia należności objętej pozwem, wobec czego Sąd pozbawiony został możliwości jakiegokolwiek weryfikacji zakresu zobowiązania pozwanej.

W szczególności nie wiadomo, co jest podstawą należności w kwocie 9298,63 zł określonej przez powoda jako zaległą część kapitału.

Z załączonej do akt sprawy umowy wynika bowiem, iż pozwanej udzielono kredytu w wysokości jedynie 5277,45 zł, a więc w kwocie o wiele niższej niż rzekomy zaległy kapitał.

Strona powodowa w żaden sposób nie wyjaśniła powyższej rozbieżności.

Za dowód potwierdzający powyższe nie można uznać także zawiadomienia wystawionego przez cedenta adresowanego do pozwanej, a informującego o przelaniu na rzecz strony powodowej wierzytelności z tytułu umowy kredytu nr (...) z dnia 21 lipca 2006 roku.

Skoro powód, wbrew treści art. 6 k.c., nie wykazał zasadności powództwa, należało je oddalić w całości.

SSR Jarosław Janeczek